**ARCHIDIECEZJALNA KOMISJA MUZYKI SAKRALNEJ W KATOWICACH**

**Materiały pomocnicze w ukształtowaniu**

**muzyki liturgicznej w celebracji chrześcijańskiego pogrzebu**

**1. WSTĘP**

**Perspektywa wieczności najwłaściwszym kryterium**

Pogrzeb to pożegnanie bliskiej osoby, a równocześnie uświadomienie sobie skąd jesteśmy i dokąd idziemy. Muzyka podczas liturgii pogrzebowej pełni ważną a zarazem delikatną rolę – z jednej strony współtworzy święte obrzędy z drugiej zaś wpływa na odczucia uczestników, by byli zdolni do uwielbienia Boga. Tak jak w dialogu przed prefacją brzmi: „W górę serca” – „Wznosimy je do Pana”, tak też w trudnej sytuacji śmierci najlepszym kierunkiem myślenia i działania jest perspektywa spotkania z Bogiem. Dlatego właśnie bardzo ważne jest zachowanie wierności prawu i duchowi liturgii, gdyż to gwarantuje, że człowiek nie zatraci się w sobie, nie narzuci Bogu swoich emocji i przywiązań, ale da się poprowadzić poprzez sakralną atmosferę do wdzięczności i zaufania Temu, Który najlepiej rozumie i towarzyszy. Wykonywane w czasie obrzędów pogrzebowych śpiewy powinny wyrażać nadzieję i wiarę w zmartwychwstanie (por. Instrukcja KEP o muzyce kościelnej, nr 31).

**Praktyczna pomoc została już przygotowana**

Archidiecezjalna Komisja Muzyki Sakralnej stara się pomóc w praktyce – zarówno kapłanom, jak i organistom oraz innym muzykom (także solistom), jak również wiernym (tu zwłaszcza rodzinie zmarłego). Niniejsza broszura została opracowana jako odpowiedź na wątpliwości, a nawet spory. Jest również rozwinięciem myśli, zawartej w najnowszej Instrukcji Konferencji Episkopatu Polski o muzyce kościelnej, o stosowności, adekwatności i właściwych proporcjach między śpiewem a utworami solowymi (w ramach celebracji sakramentów i sakramentaliów, por. n. 30g).

**Profesjonalni muzycy i godne pożegnanie**

Jest sprawą bezdyskusyjną, że przede wszystkim sami muzycy – zarówno organiści jak też soliści, którzy kształtują muzykę liturgiczną nie mogą nie znać lub (co gorsza!) lekceważyć przepisów z nią związanych. O tym, że nie każda forma sztuki nadaje się do świątyni, pisał Joseph kardynał Ratzinger - papież Benedykt XVI („Nowa pieśń dla Pana”: „Przeciw estetyzmowi jako celowi samemu w sobie”, Kraków 1999, s. 168-169). Profesjonalizm, to nie tylko umiejętności, ale i poszanowanie granic – stosowność. Od dobrego organisty i solisty zupełnie naturalnie oczekuje się propozycji wartościowego repertuaru, a także umiejętności ułożenia go w liturgii tak, by nie naruszyć adekwatności treści i sensu obrzędów.

**„Przyjacielu, jakże tu wszedłeś?”**

Fragment z Ewangelii św. Mateusza (Mt 22,1-14) wskazuje wyraźnie, że Bóg zaprasza każdego, lecz także od każdego oczekuje postawy rozumienia i szanowania tego, co święte.

W praktyce parafialnej nierzadko dochodzi do presji wobec księdza lub organisty odnośnie wykonania świeckiego utworu, opartej na argumencie, że ów utwór był „szczególnie bliski zmarłemu”. Warto przypomnieć tutaj, że przecież istnieje możliwość odtworzenia takiego utworu w oryginale (i nie tylko muzyki, ale i np. poezji, fotografii, filmów itp.) podczas posiłku po pogrzebie lub innych spotkań służących upamiętnieniu zmarłego. „Muzyka instrumentalna (kompozycje instrumentalne i improwizacje organowe) stosowana zgodnie ze wskazaniami Kościoła, wzbogaca liturgię” (Instrukcja KEP n. 37). Liturgia jest modlitwą, nie „koncertem życzeń”, nawet jeśli intencje są „niewinne”. Istnieje naprawdę duży wybór pieśni i utworów, które właśnie spełniają cele liturgiczne, a jednocześnie nie negują ludzkiego wzruszenia – wręcz je uszlachetniają. Bywa też niestety, że sami soliści proponują kompozycje związane z danym obrzędem, ale mające charakter świecki, albo stosują tzw. kontrafaktury. W praktyce tej do świeckich melodii układa się (lub „podkłada” już istniejący) tekst religijny i tak „upobożniony” utwór chce się włączyć w liturgię. Często pierwotne przeznaczenie utworu było kompletnie sprzeczne z duchem liturgii, a nawet mu wrogie. Każdy profesjonalny muzyk powinien zatem mieć świadomość, że tego typu zabiegi (naruszające spójność kompozycji oraz sakralność obrzędów) są niedopuszczalne.

**Prosty porządek uzgodnień**

Trzeba przypomnieć, że właściwą kolejnością uzgodnień muzycznych jest zawsze najpierw rozmowa z kapłanem i organistą a dopiero później zawieranie umów z zakładem pogrzebowym i solistami. Nierzadko bowiem dochodzi do sytuacji stawiania przedstawicieli Kościoła przed faktem dokonanym: np. że właśnie zakład już zamówił solistę lub że zlecono konkretne utwory, więc nie można już nic zmienić. Oczywiście jest zrozumiałe, że w przypadku pogrzebu czasu jest niewiele, jednakże zawsze jest możliwość jasnych ustaleń w ramach wizyty w kancelarii parafialnej albo telefonicznie z organistą.

**Pożyteczne wzory**

Jako przykład pewnego wzorca w kształtowaniu świętych obrzędów opracowane zostały trzy zestawy muzyczne o różnej skali trudności. Listę można oczywiście poszerzać o utwory innych kompozytorów. Jednak powinny one mieć podobną stylistykę do tych i koniecznie odznaczać się duchem nabożności. Np. tekst liturgiczny *Ave verum* opracował nie tylko W. A. Mozart – można sięgnąć również po opracowania innych kompozytorów i wybrać z nich najbardziej adekwatne charakterem. Jednak ilość utworów powinna być taka, aby nie wykluczyć wspólnego śpiewu wiernych. Bardzo istotne jest zadbanie o to w kontekście wyboru konkretnej formy pogrzebu (patrz: „Obrzędy pogrzebu”) – ilość tzw. stacji wiąże się oczywiście z ilością śpiewów.

**2. PRZYKŁADY**

**I. Poziom łatwy:**

W: Tobie, Boże, wznosim pienia (ŚAK 653)

Pd: Max Reger – Aus tiefer Not op. 67 Heft I nr 3 I op. 135a/4

K: Idzie, idzie Bóg prawdziwy (ŚAK 223) i M. Brosig – Preludium op. 52 nr 4

U: Bądź pochwalon na wieki (ŚAK 206)

Ostatnie pożegnanie: Dziś moją duszę (ŚAK 786)

Z: Léon Boëlmann – Introdukcja z Suity Gotyckiej

Procesja wyjścia: Benedetto Marcelli – II część (adagio) z Koncertu obojowego d-moll

**II. Poziom średni:**

Przed liturgią – Johann Sebastian Bach – Durch Adams Fall ist ganz verderbt BWV 637

W: Boże nasz przedwieczny (ŚAK 638)

Pd: Johann Sebastian Bach – Ich steh` mit einem Fuss im Grabe z kantaty BWV 156

K: Jam jest chleb życia (ŚAK 226)

U: Dziękujemy Ci Ojcze nasz (ŚAK 301)

Ostatnie pożegnanie: Przybądźcie z nieba (ŚAK 789)

Z: Józef Świder – Kto szuka Cię

Procesja wyjścia: Johann Sebastian Bach – Bist du bei mir BWV 508

**III. Poziom trudny:**

Przed liturgią – Johann Sebastian Bach – An Wasserflüssen Babylon – Alio modo BWV 653

W: Boże, Sędzio sprawiedliwy (ŚAK 639)

Pd: Domine Jesu Christe (śpiew gregoriański)

K: Edward Elgar – Ave verum

U: Georg Friedrich Händel – III część (largo) z Sonaty e-moll na flet HWV 379

Ostatnie pożegnanie: In paradisum (śpiew gregoriański)

Z: Witaj, Królowo, Matko miłosierdzia (ŚAK 452)

Procesja wyjścia: Johann Sebastian Bach – O Mensch, bewein dein Sünde groß BWV 622

lub Gabriel Faure – Pie Jesu

**3. LISTY UTWORÓW**

**KOMENTARZ DO LITERATURY**

1. Listy utworów nie należy traktować jako zamkniętej, gdyż nie sposób wymienić tutaj wszystkie kompozycje. Została ona tak pomyślana, aby zaproponować maksymalnie najszerszą tematykę. Jedynie kompetentna osoba (np. duchowny odpowiedzialny za liturgię w parafii oraz wykształcony organista) mogą poddać ocenie i dopuścić do liturgii repertuar nie znajdujący się w niniejszym spisie. W przypadku wątpliwości zawsze można zwrócić się z prośbą o jej rozstrzygnięcie do Archidiecezjalnej Komisji Muzyki Sakralnej.

2. Umieszczone na liście utwory o tytule „Ave Maria” mogą być wykorzystane jedynie przed liturgią i po liturgii. Mogą pełnić rolę wprowadzenia i wyciszenia przed liturgią. Wykorzystanie tych utworów podczas liturgii nie jest możliwe z uwagi na fakt, iż tematycznie nie nawiązują do żadnej z części mszy pogrzebowej.

3. Wiele utworów na głos można realizować z powodzeniem w wersji instrumentalnej np. z użyciem fletu, oboju, skrzypiec bądź w wersji na organy solo, byleby uwzględniały kontekst i tematykę a ich charakter odzwierciedlał ducha sakralnego. Godne polecenia jest wykorzystanie instrumentu solowego do realizacji melodii pieśni tematycznej, komentującej obrzęd.

**Śpiew gregoriański:**

Godny polecenia jest łaciński śpiewnik mszalny *Gaudeamus* ks. W. Kądzieli, wydany przez *Michalineum* w Warszawie (wydanie pierwsze w roku 2005 oraz kolejne). Przy śpiewach, które znajdują się także w ŚAK (*Śpiewnik archidiecezji katowickiej*, Katowice 2000) podano ich numery, warto jednak sięgać do *Gaudeamus* ze względu na notację neumatyczną i tłumaczenia (zaleca się przygotować je dla wiernych, ażeby mogli świadomie uczestniczyć).

Znanym śpiewem eucharystycznym jest: *Adoro te devote* (polski przekład: ŚAK 292). Warto także przytoczyć dwa inne teksty, które znamy z opracowań słynnych kompozytorów: *Ave verum* i *Panis angelicus* - w wersji oryginalnej, gregoriańskiej, brzmią one niezwykle, unikatowo. Jako coś zupełnie wyjątkowego jest jeszcze np. *O sacrum convivium*, albo *Laudetur usque Christus* (krótka antyfona eucharystyczna, która może np. rozpocząć Komunię świętą - zanim będzie utwór)

Oczywiście nie sposób pominąć bogactwa antyfon maryjnych, z których najczęściej śpiewana jest *Salve Regina* (po łacinie: ŚAK 453, po polsku: ŚAK 452) oraz analogiczne teksty na poszczególne okresy liturgiczne: np. *Regina caeli* (ŚAK 173) w okresie wielkanocnym, zaś *Alma Redemptoris Mater* w okresie Narodzenia Pańskiego. Jednakże bardziej adekwatna wydaje się tu modlitwa “Pod Twoją obronę”: *Sub tuum praesidium* (wszyscy znają jej treść, a z kolei charakter zawierzenia doskonale wpisuje się w okoliczność).

Jak widać, powyższe zestawienie propozycji jest dość obszerne (choć stanowi zaledwie skrawek czegoś co można nazwać wielkim bogactwem Kościoła, tzn. repertuaru chorału gregoriańskiego). Otóż właśnie brzmienie gregoriańskie jest pięknym wyróżnikiem – należy o nie gorliwie dbać; dobrze przygotowana schola i kantor, organista który potrafi akompaniować po gregoriańsku, itp.